

Szanowni Rodzice,

Wszy kojarzą się z brudem i zaniedbaniem. Niestudnie, bo mogą zaatakować każde, nawet najbardziej czyste dziecko. Wszawica pojawia się najczęściej w dużych grupach rówieśników gdzie dzieci zarażają się wzajemnie. Wyjazdy letnie sprzyjają temu zjawisku.

W zeszłym roku kilkoro dzieci przyjechało na obóz zainfekowanych. Walka z wszami to pracochłonny problem do rozwiązania i nie komfortowa sytuacja dla dziecka. Po znalezieniu pasożytów informowaliśmy o sytuacji rodziców i przystępowaliśmy za zgodą rodziców do działania: instruktorzy myli (specjalnym – leczniczym szamponem) głowę dziecka, wymieniali pościel i ręczniki. Dezynfekowane były również materace wykorzystywane na salach tanecznych i akrobatycznych.

Niestety poprzez nasze działania nie byliśmy w stanie wyeliminować niebezpieczeństwa zainfekowania kolejnych uczestników.

Dlatego też od tego roku postanowiliśmy przyjąć następujące procedury:

1. Rodzice sprawdzają dzieciom czystość głowy przed wyjazdem na obóz.
2. Jeśli po wcześniejszych wakacyjnych obozach/wyjazdach dziecko było leczone na wszawicę rodzice muszą tą informacją podzielić się z kierownikiem obozu w Władysławowie (p. Milena Kucharczyk).
3. Pierwszego/drugiego dnia obozu zostanie przeprowadzone przez p. pielęgniarkę sprawdzanie czystości głowy uczestnikom obozu.
4. W przypadku znalezienia wesz u dziecka rodzice zostaną natychmiast o tym fakcie powiadomieni.
5. **W przypadku znalezienia pasożytów u uczestnika zostaje on jak najszybciej na koszt rodziców odesłany do domu na czas kuracji.**

Rodzicu,

Wszy mogą zagnieździć się w każdym rodzaju włosów, nie ma znaczenia ich długość ani gęstość. Nie chroni przed nimi regularne mycie głowy. Bardzo łatwo przechodzą z człowieka na człowieka. I mnożą się... Wesz żyje 7-10 dni, ale każdego dnia składa ok. 10 jajeczek (tzw. gnid) dziennie. Z jaja po kolejnych 7-10 dniach wykluwa się następna dorosła wesz. Może przeżyć bez pożywienia (na meblach, w pościeli) do 48 godzin. Ale najbardziej zależy jej na zdobyciu czyjejś głowy... Należy być szczególnie czujnym, jeżeli dziecko nagle zaczyna się drapać po głowie lub jeśli na skórze jego głowy widać czerwone ślady mogące świadczyć o ukąszeniach.

Spośród twoich znajomych prawie każdy spotkał się z tym problemem - albo w dzieciństwie albo u swoich dzieci. Ponieważ jednak wszawica jest chorobą wstydliwą, nikt nie opowiada o niej głośno. To dlatego wielu rodziców w ogóle nie zdaje sobie sprawy, że ich dziecko może być narażone na kontakt z tymi pasożytami. Wytlumacz dziecku co to są wszy i jak można się ich pozbyć. Dziecko powinno też wiedzieć, że zakażenie nie jest jego winą i nie masz do niego pretensji.

Sprawdź całą rodzinę. Kup odpowiedni preparat. Najlepiej przelecz wszystkich domowników.

Nie zwlekaj z leczeniem, ponieważ wszy rozprzestrzeniają się bardzo szybko. Kup w aptece jeden z dostępnych bez recepty preparatów i zastosuj leczenie. Po wymyciu głowy trzeba je dokładnie wyczesać. Największe skupiska można znaleźć za uszami i nad karkiem. Sprawdzaj dziecku głowę przez kolejne 10 dni. Jeśli znajdziesz gnidę i jest ona usytuowana tuż przy głowie, to znaczy, że dziecko ma nawrót infekcji. Wtedy kurację trzeba powtórzyć.

Posprzątaj dokładnie mieszkanie.

Zbierz wszystko z czym dziecko miało kontakt (ubrania, pościel, ręcznik, narzutę na łóżku) i wypierz w temperaturze co najmniej 60 stopni. Jeśli to możliwe dodatkowo wysusz wszystko w suszarce lub wyprasuj gorącym żelazkiem. Upierz także ulubione zabawki dziecka. Rzeczy, których nie można prać, dokładnie odkurz. Wyczyść kanapy, fotele, dywany, fotele w samochodzie. Po takich porządkach torebkę z odkurzacza włóż do torby plastikowej, zawiąż ją i dopiero wtedy wyrzuć. W gorącej wodzie starannie umyj szczotki do włosów i grzebienie.